

Szanowny Pan  
Stanisław Karczewski  
Marszałek Senatu RP

Petycja do Szanownych Panów Marszałków Sejmu RP i Senatu RP o pomoc dziecku w sytuacji rozstania rodziców .

Ja J. S., mama i babcia zwracam się z głębokim powazaniem do Państwa o pomoc . Bedac w sytuacji drastycznej , kierowana miłością do mojego wnuka K. bedacego ofiara alienacji rodzicielskiej i wielkiej rodzinnej tragedii , zmuszona jestem do działania nie widzac sprawiedliwosci sadowej i konstytucyjnej.

Głównym celem sądów rodzinnych i służb społecznych, w sytuacji sądowej walki pomiędzy rodzicami, powinno być dbanie o interesy dzieci. Rozpatrywanie sytuacji dziecka w przypadku rozvodu jego rodziców powinno odbywać się po wnikliwej diagnozie rodzinnej i pozycji zajmowanej przez to dziecko w sporze rodziców. Diagnoza taka winna być przeprowadzana przez wyszkolonych w tym terapeutów, współpracujących z sądem i służbami społecznymi oraz przez psychologów i psychiatrów dziecięcych. Każda odmowa kontaktu z rodzicem musi być potraktowana poważnie i zbadana. W wielu przypadkach mówienie o łamaniu praw ojca lub łamaniu praw matki w postaci sądowych rozstrzygnięć ma charakter opozycji wobec gwarantowanej ochrony praw dziecka, któremu strona stara się narzucić subiektywne pojmowanie sprawiedliwości. Przedłużanie się postępowania rozwodowego jest zjawiskiem niekorzystnym i może nasilać negatywne konsekwencje dla dziecka i stwarzać u niektórych dzieci podłoże do rozwinięcia się zespołu oddzielenia od drugoplanowego opiekuna. W Senacie od wielu miesięcy toczą się zaawansowane prace nad projektem nowelizacji ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Kodeks karny ([druk 776](#)) będącego realizacją petycji obywatelskiej pt. „[Stop alienacji rodzicielskiej](#)” zarejestrowanej w Senacie RP pod znakiem [PW9-01/17](#). Prace te koncentrowały się na wprowadzeniu do obiegu prawnego instytucji pieczy naprzemiennej jako priorytetowego modelu opieki nad dziećmi przez rodziców żyjących w rozłączeniu. Niestety na skutek wniosku senatora Antoniego Szymańskiego (przeciwnika pieczy naprzemiennej, byłego kuratora rodzinnego) prace te zostały zawieszona i planuje się je całkowicie wstrzymać na rzecz w/w projektu Ministerstwa Sprawiedliwości pn. „Reforma Prawa Rodzinnego”. Jest to o tyle zła decyzja, że projekt Ministerstwa, wbrew propagandzie medialnej niczego nie poprawia w kwestii pieczy naprzemiennej lecz utrwała jej marginalizację w sądach rodzinnych i betonuje szkodliwe dla dzieci orzecznictwo w sprawach opiekuńczych, zgodne z PRL-owskim szablonem tzw. „kontaktów”. Nie dość tego: projektowane w „Reformie Prawa Rodzinnego” zmiany zamiast uprościć i przyśpieszyć – jeszcze bardziej skomplikują i przedłużą procedurę „wykonania kontaktów” w przypadku dzieci izolowanych od rodzica (najczęściej ojca), zablokują możliwość zabezpieczenia w sprawach opiekuńczych co jeszcze bardziej narazi dzieci na skutki długotrwałej przemocy alienacji rodzicielskiej, a wprowadzenie tzw. „alimentów natychmiastowych” – będzie w jeszcze większym stopniu zachęcać kobiety do rozwodów i promować proceder uprowadzeń rodzicielskich, czego następstwem będzie dalsza destrukcja polskich rodzin. Co najgorsze – **przedstawione założenia projektu Ministerstwa Sprawiedliwości całkowicie pomijają najbardziej istotną z punktu widzenia dzieci i rodziców kwestię realnego wprowadzenia do obiegu prawnego instytucji PIECZY NAPRZEMIENNEJ, jako jedynej realnej i skutecznej gwarancji na zachowanie wzajemnego prawa dzieci i rodziców do życia rodzinnego po rozstaniu rodziców.** Opieka naprzemienna jest najkorzystniejszą dla dzieci formą opieki po rozwodzie rodziców. Potwierdzają to liczne badania naukowe z całego świata. Ponadto eksperci potwierdzają, że tzw. „konflikt” między rodzicami nie jest przeszkodą do wykonywania pieczy naprzemiennej.

Pytam się zatem ja , J. S., matka i babcia . Kobieta Polska, która ciężko pracuje : dlaczego ...dlaczego...tak się dzieje ?Nowe projektowane zmiany są spełnieniem postulatów osób przeciwnych

pieczy naprzemiennej, bo w praktyce reforma ta zamiast wprowadzić priorytet pieczy naprzemiennej to jeszcze bardziej utrwali jej marginalną obecność w orzeczeniach sądowych. Zauważalny jest opór i niechęć niektórych środowisk i osób względem modelu pieczy naprzemiennej a także rażąco niski poziom świadomości co do tego czym jest piecza naprzemienna , **sądy rodzinne mając od 2015 roku możliwość orzekania pieczy naprzemiennej możliwość tę całkowicie ignorują**. W sytuacji kiedy sąd nadal będzie miał możliwość rozstrzygnięcia „po staremu”, czyli tak jak przez ostatnie kilkadziesiąt lat – oczywiście będzie preferował i wybierze ten tradycyjny sposób rozstrzygnięcia, według utrwalonego przez lata szablonu, chociażby przez wzgląd na szybkość postępowania. Szablon, o którym mowa, to w przypadku braku porozumienia rodziców – przekazanie dziecka jednemu rodzicowi (zazwyczaj matce) niejako na własność a drugiemu (zazwyczaj ojcu) ustalenie tzw. kontaktów z dzieckiem. Nadal będą sporządzane naciągane i blagierskie uzasadnienia postanowień sędziów rodzinnych, że za takim rozstrzygnięciem przemawia „dobro dziecka”... bo przecież żaden sędzia z wydziału rodzinnego nie przyzna się do tego, że tak po prostu było łatwiej i szybciej! Obecnie dochodzi do absurdałnych wręcz przypadków, w których rodzice zgodnie domagają się pieczy naprzemiennej a sąd narzuca rozstrzygnięcie według swojego szablonu

Nie godzę się z tym i dlatego **PROTESTUJE** , nikt nie ma prawa niszczyć życia młodego obywatela kraju z powodu chorego prawa . Moja rodzina cierpi straszliwie i też się z tym nie godzi . Synowa porywając wnuczkę dokonała tego czynu nie bacząc na krzywdy jakie własnemu dziecku czyni . Dziecko żyje w zdemoralizowanym środowisku gdzie pornografia i narkotyki są na porządku dziennym a sąd sugeruje że to jest normalność w dzisiejszym świecie . Chłopczyk wyrwany siłą ze swojego kochanego świata , odcięty od taty , babci i całej rodziny nie może zrozumieć dlaczego tak się dzieje , dlaczego zabrano mu to wszystko co kochał a najbardziej to już nie rozumie że od grudnia nie pozwala się mu zobaczyć z tatą którego tak przecież kocha . To straszne że świat dorosłych mając nie zliczoną masę przezrocznych instrumentów mogłoby pomóc a nie pomaga . Proszę więc Szanowni Panowie , urzędnicy i działacze partyjni , prokuratorzy i sędziowie o pomoc dopóki jest jeszcze czas , dopóki nie doszło do tragedii i czegoś czego nie można już odwrócić .

**Dziecko, mimo rozvodu rodziców, wciąż potrzebuje obojga rodziców – ich miłości, opieki i wsparcia. Dlatego, z psychologicznego punktu widzenia, kluczowa w decydowaniu o zakresie opieki rodziców nad dzieckiem jest umiejętność uwzględnienia perspektywy każdego z nich, jak i małego człowieka**

Rodzice często nie ufają sobie nawzajem, a to nie sprzyja znajdowaniu optymalnych rozwiązań, które można by przedstawić w sądzie. Zwykle oboje rodzice deklarują, że dobro dziecka jest dla nich bardzo ważne, ale pomimo tych deklaracji, większości rodziców bardzo trudno jest skoncentrować się na interesie dziecka, uświadomić sobie, że punkt widzenia i potrzeby dorosłego są w tej sytuacji zupełnie różne od punktu widzenia i potrzeb dziecka. Rodzice chcący się rozstać często tej drugiej osoby pragnęliby już nigdy nie spotykać. Tymczasem dziecko nadal potrzebuje kontaktu z obojgiem rodziców, potrzebuje miłości, opieki i wsparcia – zarówno mamy, jak i taty. Niezależnie od sprawności wykonywania rodzicielskich obowiązków przez rodzica, dzieci równie mocno kochają swoje mamy, co swoich ojców i potrzebują z nimi kontaktu. Pytam się więc jeszcze raz gdzie jest sprawiedliwość Polskich Sądów i gdzie to co najważniejsze **DOBRO DZIECKA** którego w większości przypadków jak i w mojej rodzinie sądy nie uwzględniają . Pytam i postuluję , proszę i błagam tak dalej być nie może . Gdzie jest ludzka życzliwość i wsparcie , człowieczeństwo . Gdyby ktoś mógł zobaczyć mojego syna płaczącego ukradkiem dla którego nie ma przyszłości po tak haniebnym czynie jakim jest zabranie mu syna . Nie...nie ...nigdy nie był świętym ale jego serce było zawsze dla syna i zawsze to mu okazywał i kocha go ponad wszystko na świecie . Czy w nowej Polsce jest to nie zgodne z prawem kochać swoje dziecko ? Czy to że jest dobrym ojcem upowaznia sąd aby go napiętnować , zamykać w aresztach za to że chociaż przez chwilę chce zobaczyć ukochanego synka ? On ma prawomocnie przyznane prawo widzenia swojego dziecka lecz matka dziecka nie respektuje prawa wymyślając wszelakiego rodzaju historie stawia go w złym świetle i szkaluje . Dzięki alienacji rodzicielskiej stoi od samego początku na pozycji straconego , zona wodzi sądy za nos nie myśląc o dobru dziecka a syn i cała rodzina cierpimy . Może to nowy rodzaj prawa specjalnego , prawa nad prawem gdzie przesadza się i wydaje wyroki na podstawie przynależności płciowej , nie wiem drodzy Państwo a jedyne co wiem że w tym kraju dzieją się złe rzeczy i może w nie dalekiej przyszłości takich ojców kochających swoje dzieci będzie się palić na stosie albo ukamieniowywać publicznie . Dlatego drodzy Państwo , obywatele którym leży na sercu dobro naszych następnych pokoleń i sprawiedliwość proszę wesprzyjcie mnie i moja całą rodzinę w tej nierównej walce . Wprowadzenie

Opieki Naprzemiennej jako Nadrzędnej w pl.prawie rodzinnym , /wylaczajac oczywiscie patologie/ , tablice alimentacyjne i surowa kara !za Alienacje Rodzicielska rozwiaze w Polsce problem i Dramat Ojcow i ich Dzieci. Rodzice mieszkajacy w innych miejscowosciach wyrownaja czas przebywania dziecka z drugim rodzicem czasem feri , swiat , wakacji i dni wolnych w szkole ,, Skype .Nikt nie bedzie lepszym czy gorszym rodzicem i nikt ! nie bedzie wlascicielem ” dziecka .Rodzice beda musieli wspolnie ustalac program i po prostu sie dogadywac.Bedac czesto za granica Polski i znajac funkcjonowanie formy Opieki Naprzemiennej z codziennego dnia i zycia zdecydowanie moze powiedziec ze Tylko taki rodzaj Opieki obejmuje definicje przestrzegania Praw i Dobra Dziecka .Tylko milosc i wychowanie przez Oboje ! rodzicow ukszaltuje przyszlych wartosciowych obywateli i spoleczenstw.

Toczy sie dlugi proces legislacyjny nad projektem nowej ustawy . Przypomniec nalezy, ze proponowane przez Ministerstwo Sprawiedliwosci zmiany sa zle i niewystarczajace, nie uchronia dzieci przed krzywdą przemocy alienacji rodzicielskiej a wręcz przeciwnie, nie wprowadzą żadnych zmian w dotychczasowej praktyce orzeczniczej sądów rodzinnych. Projektowane zmiany są ukierunkowane na spełnienie życzeń sędziów rodzinnych w zakresie procedury cywilnej (zabezpieczenia) zamiast na rozwiązanie problemów z jakimi borykają się rodziny. Podkreślenia wymaga, że autorzy projektu i propagujący ją ministrowie unikają konsultacji projektu z przedstawicielami kilku tysięcy osób żywo zainteresowanych zmianami w przepisach . Ministerstwo jedynie pozoruje konsultacje publiczne organizując spotkania z przedstawicielami wybranych organizacji pozarządowych (wg tajnego rozdzielnika), Dobra reforma powinna wprowadzić w prawie rodzinnym i opiekuńczym zasadnicze zmiany – przede wszystkim priorytet PIECZY NAPRZEMIENNEJ jako sprawdzonego i najlepszego dla dziecka modelu sprawowania pieczy przez rodziców żyjących w rozłączeniu, w prawie cywilnym wprowadzenia procedur umożliwiających szybką reakcję na krzywdę dziecka, a w prawie karnym surowych i nieuchronnych kar dla przestępców – sprawców przemocy alienacji rodzicielskiej.

Szanowni Państwo Senatorowie!

Mając na uwadze wyżej przedstawione okoliczności proszę ja J. S. oraz całą moją rodzinę wspomagana przez tysiące osób skrzywdzonych przez Polskie Prawo o wznowienie prac nad senackim projektem w celu zagwarantowania dzieciom prawa do obojga rodziców.Proszę też na tej drodze o wsparcie wszystkich prawych obywateli Polski którym leży na sercu dobro dzisiejszych i przyszłych pokoleń naszych dzieci i wnuków .

Łączę wyrazy szacunku

J. S.